

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE, DNIA 8 LISTOPADA 1827 ROKU, WE CZWARTEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan nieba
D. 6 Listopad	Z rana	Stopni ciepła + 3	Cali 27 linii 6,5	Zachodni	Północno-zachodni	Chmurno.
	Po południu	zimna — 1	" — 7,0	Zachodni	Północno-zachodni	Słońce.
	Wieczorem	zimna — 4	" — 6,0		Północno-zachodni	Xiężyc.
7	Z rana	Stopni zimna — 3	" — 5,5		Zzachodni	Śnieżna.
	Po południu	zimna — 2	" — 5,8	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem	zimna — 3	" — 5,2	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Chmurno.

WARSZAWA.

— Nowo przetłumaczony romans, pod tytułem *Amelia Mansfield*, z dzieł Pani *Cottin*, przez Wandę *Malecką*, w 4 tomach, na dobrym papierze, sprzedaje się w księgarni A. *Brzeziny*.

— Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją JP. *Skibińskiego*, przybyłe z Królestwa Polskiego do Wilna, miało dać kilkanaście widowisk i wrócić na zimę do Siedlec i Lublina; lecz teraz postanowiło bawić publiczność wileńską aż do następnego Maja, proponując abonament na 9 widowisk w każdym miesiącu. (*Kur.*)

— Z *Kalisza*. — Nagły pożar, który się wszczął d. 27 z. m. w łaźni żydowskiej, zagroził niebezpieczeństwem większej części miasta. Lecz spieszny ratunek nie dozwolił rozszerzyć się płomieniom, i oprócz téj łaźni nie się więcej nie spaliło. Chociaż to była noc szabaszowa, Żydzi jednak gorliwie przykładali się do gaszenia ognia, a to za otrzymaniem pozwoleniem Rabinu.

z Petersburga, 12 Października r. z.

— Zostający przy dworze J. C. M. w obowiązku Łowczego, 5 klasy, Michał Hr. *Wielhorski*, mianowany został rzeczywistym Radcą stanu.

— Wiadomości od wojska z Georgii. —

Raport Jenerała Adjutanta *Paszkiewicza*, głównodowodzącego korpusem oddzielnym Kaukaskim, donosi o zdobyciu przez nasze wojska twierdzy *Sardar-Abadu*.

Oblężenie iey rozpoczęte zostało w nocy z dnia 14 na 15 Września. *Hassan-Chan*, upatrzywszy zręczność wejścia do niej wpośród nocy, objął dowództwo nad osadą, ożywioną iego obecnością.

Ukończono przykopy w nocy z dnia 16 na 17, i teyże nocy wystawiono mocną baterią, która została odsłonięta nazajutrz dnia 18, a której ogień tak był skuteczny, że wkrótce wielką basztę kwadratową ze szczytem zrujnowano.

W nocy z dnia 18 na 19 otworzono półparalellę i wzniesiono baterią nową o 100 sążni od okopów twierdzy. Ciągły i dobrze utrzymany ogień, przez cały dzień 19, skierowany był do wyłomu, który wieczorem for-

mował otwór do 10 sążni szerokości mający. W tymże czasie, cztery moździerze wiele szkody zrzuciły w mieście, i taką nabawiły twogą, że nad wieczór *Sardar Hassan-Chan* wystąpił posłańca z prośbą o trzydniowy rozejm, czego mu odmówiono, i podwojono ogień z baterii.

Odebrawszy tę odpowiedź *Hassan-Chan* korzystał z ciemności nocy i szukał ocalenia w ucieczce. Cała osada, złożona z dwóch batalionów *Sarbazów* i jazdy, wynoszących w ogóle do 1500 ludzi, uknęła także z twierdzy w stronę północną. *Sarbazowie* rozproszyli się po stepie; lecz nasza piechota zaskoczyła ich część przy bramie do twierdzy, dokąd i reszta wojsk naszych weszła przez wyłom bez przeszkody. Jazda nasza już wysłana była na głównejsze drogi, dla przecięcia wszelkich komunikacyi. Pułki: *Kozaków*, *Czugniowski ułanów*, i niżnogo-rodzki dragonów, pod dowództwem Jenerałów: *Benkendorfa*, *Barona Rossena*, i *Szabalskiego*, ścigały pierzchających, z których, 500 pozostało na placu, a 200 dostało się w niewolę. Liczba jeńców co chwila się powiększa.

Przez zbrohycie tey twierdzy dostało się zwycięzkiem naszym wojskom: 13 dział spiżowych, 14,000 cztwerti pszenicy, znaczna ilość prochu, równie jak innych zapasów wojennych i żywności. (*Dz. Pet.*)

z Bruzelli.

— Ważne odkrycie przyczyni wiele korzyści naszej bibliotece publiczney, bogatej już tyle z własnych funduszów. Biblioteka hagiografów belgskich (następców hollandistów), niegdyś złożona w *Kauden-Berg*, została powierzona opactwu *Tongerloo*, którego członkami było kilku znaczniejszych uczonych. Przy zbliżeniu się wojsk francuzkich, biblioteka ta zniknęła, i nie mówiono już więcej o niej. Odkryto ją teraz w jednym pałacu w prowincyi antwerpskiej. Składa się ona, jak mówią, z kilku tysięcy tomów, pomiędzy którymi jest 600 do 700 rękopismów. Zapewniają iż rząd przeznaczy największą część tego biblioteka króleskiej w naszym mieście.

— Przez listy prywatne z miesiąca Kwietnia, niedawno odebrane z Batawii, dowiadujemy się że wydział historyi naturalnej, pomimo nieszczęścia które spotkało jednego z jego członków, P. *Van Raalten*, niebezpiecznie ranionego przez nosorożca, na wynalezienie którego udał się był z Panem Macklot do prowincyi Cawang, wyprowadził cztery transporty z przedmiotami historyi naturalnej, które są już w drodze do Niderlandów.

z Paryża, 28 Października.

— Ostatnie listy z osady naszej St. Luis, nad Senegalem, donoszą iż handel tamtejszy z głębią Senegalu bardzo się podniósł. Zawarto układ z naczelnikiem w Kassu, i w miejscu tem otworzono kantor handlowy, przez który bezpośrednio uskutecznić się będzie handel z ludami przymuszonymi dotychczas potrzebne im płody europejskie z wielkim kosztem sprowadzać przez kraje Barbaryi, z kąd przychodziły karawany, które teraz zapewne zwrócą się do Kassu. (G. B.)

— Przed 5 laty wydawano w Paryżu, prócz gazet politycznych, 86 pism peryodycznych, a dziś 162.

— Francya zostaje w niebezpieczeństwie utracenia ważnej gałęzi zarobku, to jest przewozu surowego jedwabiu z Włoch do Anglii, ponieważ takowy taniej odbywać się może przez Chiavenna, kraj Gryzonów i statkami parowemi po Renie.

ze Stambułu, 10 Października.

— Niedawno nakazane wywołanie z kraju bogatej ormiańskiej rodziny wekslarza *Tinghir Ogłu* sprawiło tu niejakie wrażenie; o powodach tego wywołania nie ma jeszcze pewnych wiadomości. Pomimo późnej już pory roku, ćwiczenia wojskowe odbywają się ciągle; nayeczęściej i codziennie prawie pod osobistym dowództwem Sułtana. Od pewnego czasu nayeściej odbywa się ćwiczeń konnicy, w bliskości miasta. Ciągłe także przybywają z prowincyi nowo zaciągnięni żołnierze mający się ukształcić.

— Po odebraniu wiadomości, iż w bliskości Scio, a mianowicie w kanale między tą wyspą i Czesme, kilka statków greckich krąży, chcąc wzbronić nadsyłania posiłków z stałego lądu na wyspę, co im się też udawało dotychczas, — wydano tu natychmiast rozkaz uzbrojenia wyprawy do Mytileny i Scio, składającej się z korwety, sześciu brygów, dwóch goelet, kilku mniejszych statków i okrętów przewozowych, która wkrótce tam popłynie pod dowództwem *Chalil Kapudana*.

Obawiają się iż Grecy nietylko wyspę Scio blokować, lecz wprost na nią i na Mytilenę uderzyć zamierzają. Plan ten umówiony został na wyspie Syra, a Pułkownik Fabvier podobno wezwany został z swymi taktykami aby wspólnie działał.

Mówią wprawdzie iż plan ten znowu został zaniechany, lecz Porta nie przestaje przedsię-

brać środków obrony aby od nowych zdarzeń okropnych zasłonić wyspę Scio, która ledwo co przyszła do siebie po nieszczęściach w roku 1822 wycierpianych.

— W tej chwili, przy odejściu poczty, rozszerza się wiadomość, iż Ibrahim Basza, który, wkrótce po przybyciu floty egipskiej do Navarin, przez zjawienie się angielskiej, a później francuskiej eskadry, znalazł przeszkody w swych działaniach morskich, — usiłował wprawdzie początkowo, pomimo przytomności tej eskadry, wypłynąć do Hydra, lecz widząc iżby uderzono na niego gdyby koniecznie chciał uskutecznić swój zamiar, powrócił do Navarin, gdzie, dnia 26 Września, między Admirałami Codrington i de Rigny, a tureckimi dowódcami Ibrahimem Baszą, Tahir Baszą i Moharrem Beiem, został zawarty układ, w skutek którego ostatni zobowiązali się, przed odebraniem nowych rozkazów od Porty, żadnymi nieprzedsiębrać działań wojennych na morzu (*). (D. A.)

z Madrytu, 16 Października.

— Dnia 11. — Margrabia Carpenas, i P. Seca, Pułkownik artylleryi ochotników króleskich Madrytu, odebrawszy rozkaz władzy wyższej wyiechania z stolicy, i nieprzybliżania się tak do niej iako i do miysc pobytu monarchy na mil trzydzieści, — uskuteczнили go bez zwłoki: pierwszy udał się do Havanny, skąd jest rodem; drugi zaś do dóbr swoich położonych za przepisany obreęb. Pokazało się że poduszczali do buntu który miał wybuchnąć w czasie oddalenia P. Recacha.

W Eskurialu mówią tylko o podróży Królowej Jmci, w zamiarze zjechać się z N. Panem. Zasługuje też na uwagę że nie inny ale Infant dom Francisco będzie iey towarzyszył w tej drodze.

Dnia 15. — Naypóźniejsze depesze z Taragony są arcy pomyslnie: Król ma się iak

(*) Gdy to donoszą ze Stambułu dnia 10 Października, samo przez się okazuje się niepodobieństwo do prawdy wiadomości okrętowych umieszczonych w *Gazecie florenckiej* z dnia 18 Października, podług których Ibrahim Basza, 27 Września, miał odebrać depesze z Konstantynopola, w których Sułtan żąda bezpośredniego zniesienia blokady Navarinu, pod zagrożeniem strasznego odwetu przeciwko wszystkim innym poddanym chrześcijańskim. Bierzemy stąd sposobność ostrzedz publiczność przed innym fabrykatem, który od kilku tygodni został rozszerzony na Wołoszczyźnie, a mianowicie w Jassach, i dziś przechodzi z iednej gazety do drugiej, a nawet znalazł drogę i do *Monitora paryzkiego* z dnia 16 Października. Mówimy tu o akcie który ma na sobie piętno nieprawdziwości; jest to chartszerif przez Sułtana dnia 2 miesiąca Safer (24 Sierpnia r. b.) do wszystkich Wezyrów i Baszów o trzech buńczukach, w skutek traktatu pacyfikacyjnego z dnia 6 Lipca, wydany. Dziennik *Globe*, który, iak się zdaie, pierwszy podał publiczność to dzieło, zapewnia iż list ten Sułtana został przywieziony do Korfu przez sekretarza Ommera Vrione, który, poług wiadomości w *Globe* umieszczonych, przybył do tamtejszego lazaretu. (Przyp. D. A.)

nałepiej, i codziennie odbiera nowe dowody wierności ludów Katalonii: municypalność z miast Tamarit del Mar, Monrviç, Colldejou, Creixell, Constanti, Falco, Vilaplana, Villanueva, Geltru i Casafel, przedstawiła Królowi zapewnienie swej czci i posłuszeństwa, oświadczając mu wdzięczność za tę oycowską troskliwość z jaką N. Pan dowodzi raczy swej staranności o dobro poddanych i pokoiu królestw. Miasta Recuvel, Rieza, Cordony, Perafort, Rin de Cannals i Cornudellas, z parafiami swoimi, poszły za przykładem pierwszych.

— Królowa Jmé opuści San Lorenzo dnia 22 b. m., i przybędzie do Madrytu, skąd dnia 24 uda się w dalszą podróż. Kapitan ieneralny prowincyi dał rozkaz kirysyierom gwardyi, i kilku batalionom piechoty, zająć stanowiska po drodze. Zapewniają że Jnfanci przybędą z Królową do Madrytu; a nawet głoszą iakoby dom Francisco de Paulo z żoną miał iey towarzyszyć. Lecz jeszcze niewiemy nic pewnego w tym względzie.

— Jeneralny kapitan Katalonii obwieścił mieszkańcom Manresa w dniu 9 t. m., że miasto ich zabezpieczone zostało od wszelkich nowych zamachów; że iuż nawet 300 ludzi złożyło mu broń i zapasy wojenne.

— Brygadyer Juanito de la Rochepea, który, w wojnie o niepodległość, walczył pod rozkazami Miny, i który ma mnóstwo stronników w Nawarze, gdzie r. 1823 dowodził oddziałem gerylasów, jest teraz w Madrycie i zostaje pod nadzorem policyi, bowiem rząd się obawia ażeby w obecnych okolicznościach nie użył swojego wpływu dla utworzenia iakiej nowej bandy.

— Król kazał wyznaczyć iedno - miesięczny żołd wszystkim wojskowym, nie wyłączając officerów zbuntowanych którzy się przedstawili.

— Stósunki z Barceloną, które troche były przerwane przez rozruchy katalońskie trwające tam przez trzy lub cztery miesiące, zaczynają przybierać dawniejszą swoją czynność. Dziś iuż nikt się niepowinien bać niczego. Ważniejsze punkta na trasie są zajęte przez króleskie woyska, którego obecność jest nowym powodem bezpieczeństwa.

Granica francuzka, która, w czasie rozruchów katalońskich, była na przemianę miejscem schronienia dla mieszkańców tej prowincyi, których sprzecność opinii stawiła w niebezpieczeństwie w własnym kraju, zmienia gości, jest zarówno gościnną naprzeciw nim, i nie przestaje utrzymywać się w stanie zupełnej spokojności.

z Lizbony, 10 Października.

— Dekret. — Do ministryum spraw duchownych i sprawiedliwości. — J. K. M. Infantka Reientka, uwiadomiona, że wywody słowne rozruchów iakie się przy końcu meca Lipca r. b. przytrafiły, od nieiakiiego czasu są zbierane, lecz że poszukiwania prawne które następują

po wysłuchaniu świadków przedłużyły się z koniecznej potrzeby, — chcąc pogodzić ile możności interes sprawiedliwości z osobistemi uczuciami miłosierdzia, ażeby ci co będą niewinni zostali na wolność puszczeni, i ażeby występni ulegli bez zwłoki karze prawnej na iaką zasłużyli, rozkazuje, w imieniu króla: ażebyś JW. Pan wysłał potrzebne rozkazy do korregidorów trudniących się procedurą, by ukończyli do 15 b. m. wszelkie swoje poszukiwania, nie zważając nawet, gdyby tego była potrzeba, na formalności których opuszczenie nie mogłoby ubliżyć prawu, ani nawet obrońcom oskarżonych; gdyby zaś było koniecznem, dla ścisłego wykonania sprawiedliwości, ażeby urzędnicy przeznaczeni do tej procedury mieli potrzebować innych do pomocy, JW. Pan zechcesz uczynić stósowny wybór, z użyciem wszelkich właściwych środków do ścisłego wykonania woli J. K. Mei, gdyż procedura ma być przesłana na czas naznaczony do trybunałów, przed którymi przestępni będą powinni stawić się.

— Władze nasze rozwinęły wielką czynność przeciw zbiegom z zakładów hiszpańskich; wielka liczba tych biedaków została przytrzymana. Poseł angielski nie jest obcym w działaniu rządu w tej sprawie. Rozkazano przytrzymać wielu emigrantów znaczniejszych; z liczby tych, są: Hr. Torre-Mayor-Algo, który utracił syna przez samobójstwo; P. Nunez, byłty naczelnik polityczny prowincyi Burgos; iego brat Franciszek, i wielu innych, pomiędzy którymi znajdują się i woyskowi. Podług pewnych wiadomości, wszyscy ci nieszczęśliwi mają być wysłani morzem za granicę.

z Londynu, 25 Października.

— Pakebot *Redpole* przyplynał tu z depeszami z Rio-Janeiro; przybył na nim także Jeneral Margrabia de Barbacena (Filisberto Brant, dawniey poseł do Anglii). Wieść niesie, iż powiernik ten Cesarza i dotychczasowy dowódzca woysk iego przeciwko Buenos Ayrezykom ma polecenie tyczące się objęcia reien-cyi dom Miguela w Portugalii i że ma przepisy Cesarza względem najlepszego sposobu wykonania tej nominacyi. Słychać iż Margrabia przywiózł z sobą, w wekslach na Anglią, wgotowiznie i dyamentach, i t. p., przeszło 2,000,000 f. st. wartości.

— *Times* donosi, iako wiadomość stanowczą, że Sir Antoni Hart, mianowany został Lordem Kanclerzem Irlandyi. Prawnik ten nie wdawał nigdy do polityki, i nie należy do żadnego stronnictwa.

— Otrzymano dzienniki z Nowego Yorku aż do 3 Października. Jest w nich: że Jeneral Paez, widząc że dziennik nazwany *Colibri*, wychodzący w Carracas, nie przestawał obstawać przy rządzie centralnym i napastować konstytucyi boliwijskiej, kazał przytrzymać wydawcę dziennika, który natychmiast został wsadzony na statek ażeby był wywiezionym z Kolumbii,

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya województwa mazowieckiego.

W skutek reskryptu Kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i policyi z dnia 10 Października r. b. N. $\frac{3262}{1643}$, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 12 Listopada r. b. w biurze Kommissyi województwa mazowieckiego w pałacu rządowym przy ulicy Przeiazil N. 646 posiedzenie swe mający, przed Referendarzem stanu Kommissarzem wydziału policyjno wojskowego z strony Kommissyi wojewódzkiej upoważnionym, odbywać się będzie licytacja in minus na wypuszczenie w ant. epryzę reperacy i dachu więzienia domu kary poprawy w Warszawie i urządzenie w temże więzieniu studni, koszta czego na sumę zł. 4651 gr. 26 $\frac{1}{2}$ wyanszlagowanemi zostały, i od tej summy minus licytacja rozpocznie się. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w miejscu i terminie powyżej wskazanych osobiscie stawić i przed delegowanym do odbycia tej licytacji Kommissarzem wojewódzkim okazać kwit kassy głównej wojewódzkiej na złożone w niej wadium dziesiątej części summy anszlagowej wyrównywaiące w kwocie zł. 470.

Reszta warunków do tej licytacji ułożonych każdego czasu od godziny 9 z rana do 4 po południu wyiawszy dni świąteczne w biurze Kommissyi wojewódzkiej przejrzaną być może.

W Warszawie, dnia 22 Października 1827 r.

Radca Stanu, Prezes,

R. Rembelski.

Sekretarz ilny: Filipecki.

Kommissya województwa mazowieckiego.

W dopełnieniu reskryptu Kommissyi rządowej przychodów i skarbu na dniu 29 Marca r. b. N. $\frac{12172}{169}$ wydanego, wątpliwości co do opłaty porto objaśniającego, zapytania i odpowiedź na nie w treści podaje do publicznej wiadomości iak następuje.

Zapytania.

a) Czyli ulegaią opłacie portorynney korespondencye takie w których władza kraiova niższa przed rozwiązaniem wątpliwości w interesie partykularnym, wprzód widzi potrzebę udania się do wyższej władzy po informacyę?

b) Czyli urzędnicy władzy rekwiruiący nieulegli ekzcytowanymi będąc, mają opłacać koszta portoryi?

c) Czyli usprawiedliwienia się podwładnych zanoszone względem kar na nich ułożonych, winny być za opłatą portoryi przysłane, i czyli w takim razie wydawane odmowne decyzye władz wyższych na ich koszt wychodzić powinny?

Objaśnienie.

ad a) Lubo korespondencye władz, tyczące się interesów prywatnych, podług postanowienia organicznego pocztowego z dnia 8 Lipca 1817 r., podlegaią całkowitey opłacie portorynney; wszelako tam gdzie władza iakowa rządowa lub urzędnik, nie na prywatne żądanie, lecz dla swojej informacyi, w interesie chochy nawet prywatney osoby dotyczącym się, znosi się z władzą przełożoną, tam korespondencye takowe u-

ważaią się za nienależące do opłaty portorynney w gotowiznie. stósownie do artykułu 31 lit. B N. 2 wyżej rzeczzonego postanowienia organicznego pocztowego.

ad b) Gdy artykuł 30 lit. A N. 2 cytowanego postanowienia mówi tylko o korespondencyi władz do podwładnych urzędników, przeto władze i urzędnicy rozkazem władzy ekzcytuiący niepodlegaiący, mogą być ekzcytowanymi za opłatą portoryi skoro exccytacye te od władz przełożonych nie pochodzą.

ad c) Przedstawienia i prośby podwładnych o darowanie lub uchylenie kar, na nich nałożonych do wyższej władzy zanoszone, oraz regulacye teyże władzy na nie wydawane, iako prywatnego interessu dotyczące się, stósownie do artykułu 30 lit. A N. 1 postanowienia organicznego pocztowego ulegaią opłacie pocztowej w gotowiznie.

W Warszawie, dnia 22 Października 1827 r.

Radca stanu, Prezes:

W zast. Koźuchowski.

Sekretarz ilny, Filipecki.

Sąd pokoju powiatu płockiego.

Z powodu żądanej regulacyi nowej hypoteki nieruchomości to jest:

1. Nieruchomości w mieście Sochocinie powiecie i województwie płockiem położony nro 53 oznaczony składający się z placu na którym austerya z wjazdem z drzewa wybudowane wraz z ogrodem do tego należącym, placu zwanego askółka, i ogrodów dwóch.

2. Części szlacheckiej na wsi Rybitwach lit. A,

uwiaadamia interesantów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym: co do nru 1, w dniu 22 Stycznia 1828 roku o godzinie 9 rano — zaś co do nru 2, w dniu 3 Grudnia r. b. o godzinie 9 rano,

Wzywa przeto wszystkich interes w tém mających, aby się, w oznaczonym terminie regulacyi, w sądzie tutejszym odbył się mający, sami osobiscie, lub przez pełnomocnika urzędownie i szerególnie na to umocowanego zgłosili, żądania swe i wnioski do protokołu regulacyi podali, i w dokumencie prawa ich udowadniające opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się na terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154, i 160, prawa o hypotekach z r. 1818, przepisany.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołanych, w terminie do regulacyi niestawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów na karę 10 do 50 zł. skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa utracą wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzyteli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi: co do nru 1, dnia 22 Stycznia 1828, — co do nru 2, d. 3 Grudnia r. b., na posiedzeniu publicznem sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niy upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

W Płocku, dnia 15 Października 1827.

J. Osmiałowski